

15 października 2017

Prof. Paweł Nowak

Katedra Malarstwa i Rysunku

Wydział Grafiki

Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie

**Recenzja pracy doktorskiej mgr Joanny Mląckiej (dziedzina: sztuki plastyczne,  
dyscyplina: sztuki piękne) sporządzona w związku z przewodem doktorskim  
wszczętym na Wydziale Pedagogicznym i Artystycznym Uniwersytetu Jana  
Kochanowskiego w Kielcach.**

Na pracę dokorską zatytułowaną „Obiekty intencjonalne” składa się dysertacja oraz zestaw ośmiu obrazów namalowanych w technice olejnej na płótnie: Obiekt I, 110x130 cm, Obiekty II, 110x130 cm, Obiekt III, 110x130 cm, Obiekt IV (Miejsce odległe), 130x120 cm, Obiekt V (Tratfa) 130x120 cm, Obiekt VI (Baldachim), 150x110 cm, Obiekt VII (Szałas), 150x110 cm i Obiekty VIII (Ogród), 200x165 cm. Tematem tych obrazów jest przedmiot, a raczej zestaw przedmiotów zaczerpniętych z obserwacji rzeczywistości, przetwarzania i syntezy ich do budowania własnego obrazu, własnego przekazu. Inspiracje doktorantka czerpie z obiektów instalacji wykonywanych przez ludzi w celach praktycznych. „Konstruowanie – budowanie przez człowieka w swoim otoczeniu przeróżnych obiektów z materiałów, które są mu akurat dostępne”. Tak zwana polska improwizacja, tak dobrze nam znana, chociaż coraz bardziej zanikająca z prowadzeniem szeroko dostępnych marketów.

„*Obiekty intencjonalne* – tak je określam. Każdy z nich powstał w myśl ludzkiej intencji”. Obiekty te są impulsem, inspiracją do budowy obrazów. Sam proces twórczy został dokładnie opisany w rozdziale „III Aura miejsca i chwili. Od fotografii obiektu do obrazu wyobrazonego”. Każdy obraz jest głęboko przeanalizowany przez

doktorantkę. Oczywiście najpierw znalezienie przysłowiowego obiektu, sfotografowanie go, szereg szkiców czy obróbka w Photoshop. Tak zwane wyjąłowanie obiektu z autonomicznego tła. Aby później na obrazie tło a raczej scenografia była dopełnieniem do obiektu, pełniła rolę drugoplanową a zarazem bardzo ważną, oplatając głównego aktora, chociażby w postaci liści, trawy czy zarysu drzew w ogrodzie. „Chciałam pokazać je od innej strony, takie, w której, wyobraźnia magiczna dominuje nad rozumem”.

Oglądając obrazy Joanny Mląckiej nasuwa mi się trochę atmosfera z obrazów prof. Jarosława Modzelewskiego, u którego robiła dyplom w warszawskiej ASP. Wynika to z operowania lapidarną formą, często przybierając monumentalną narrację. A człowiek wykonujący prostą czynność w kadrze obrazu u Modzelewskiego zamieniony jest u doktorantki w obiekt w niesamowitym otoczeniu, budując wyjątkową atmosferę obrazu. „Świat z reguły niespektakularny, niespecjalny, pozornie nie pierwszoplanowy, a w istocie stanowiący jedyny plan zdarzeń nierzucający się w oczy, a będący nieustannym przedmiotem patrzenia”. Przykładem może być obraz „Obiekty VIII (Ogród)”, w stonowanej kolorystyce, prawie monochromatycznej, przedstawiający zespół obiektów – krzewów w ogrodzie francuskim. Ze świata realnego, zwykłego autorka zbudowała świat nieokreślony, tajemniczy, nieoczywisty i niejednoznaczny. Także w pozostałych pracach obiekty nabierają tajemnicy, a w otoczeniu tła stanowią surrealistyczny krajobraz z kręgu René Magritte'a. Obrazy doktorantki wywołują niepokój i zawierają sporą dawkę refleksji. Obiekty wkomponowane w nocną rzeczywistość przesiąknięte są aurą tajemniczości i niepokoju. Jesteśmy świadkami niezwykłego spektaklu, zainscenizowanego spotkania znanych elementów z codzienności w zupełnie nowym kontekście, mówiącym o człowieku. Cytując autorkę „człowiek jest obecny w moich pracach, ale uciekam od jego dosłownej figury, zastępując ją przedmiotem. Przedmioty są nieodzowną częścią życia człowieka”.

Analizując cały proces powstawania doktorátu Pani Joanny Mląckiej, jest on w pełni świadomy, a efekt w postaci dzieła - obrazów przynosi bardzo dobry rezultat. W

opisie dzieła nawiązuje do teorii z dziedzin filozofii i ekologii człowieka oraz zagadnień związanych z historią sztuki dawnej i z nowoczesnymi prawdami artystycznymi. Porusza się bardzo sprawnie w zagadnieniach filozoficznych – teorii neopragmatyzmu i w sprawach ekologii współczesnej – upcyklingu. Z zakresem sztuki i sztuki współczesnej opisuje swoje inspiracje od malarstwa średniowiecznego, ruch Arte Povera, do ikon sztuki współczesnej – Hasióra czy Francisca Bacona. Opis tych wybranych zagadnień, artystów jest adekwatny do powstałych obrazów, jest wynikiem bardzo dojrzałej i świadomej pracy współczesnego artysty. Wybór tradycyjnego malarstwa jest w pełni uzasadniony, a warsztat malarski, jakim posługuje się doktorantka jest nienaganny, a przede wszystkim służy jej do osiągnięcia wyznaczonych celów.

#### **KONKLUZJA**

Stwierdzam, że przedstawiona do obrony przez mgr Joannę Mlącką praca doktorska na temat Obiekty intencjonalne spełnia wymagania Art. 13. Ustęp 1. Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2014 r. poz. 1198).

Praca doktorska stanowi oryginalne dokonanie artystyczne i świadczy o samodzielnie prowadzonej pracy twórczej. Teoretyczna wykładnia pracy artystycznej, jaką jest jej opis, świadczy o szerokiej i pogłębionej wiedzy kandydatki o dyscyplinie sztuk pięknych. Tym samym wnioskuję bez zastrzeżeń o nadanie mgr Joannie Mląckiej przez Radę Wydziału Pedagogicznego i Artystycznego Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach stopnia doktora sztuki w dziedzinie Sztuki Plastyczne, w dyscyplinie Sztuki Piękne.

Prof Paweł Nowak